

Wkrótce 5. rocznica uwięzienia Jakóba Skrzypskiego w Indonezji

19 sierpnia 2023

Z końcem sierpnia 2023 roku będziemy obchodzili piątą rocznicę kryminalizacji, zatrzymania i uwięzienia Jakóba Skrzypskiego.



Jakób Skrzypski jest polskim więźniem politycznym w Indonezji. Na portalu WolneMedia wielokrotnie ukazywały się opracowania i noty aktualizacyjne dotyczące jego sytuacji. Artykuły, które pozwolą Wam wnikliwiej zapoznać się z historią zatrzymania i kryminalizacji obywatela Polski znajdują się pod poszczególnymi linkami [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Poniżej zestawione zostały wybrane noty aktualizujące, które w ostatnich miesiącach ukazały się na stronie solidarnościowej [Wolność dla Jakóba Skrzypskiego](#).

JAKÓB SKRZYPSKI OD KOŃCA 2022 ROKU

PRZEBYWA W WIĘZIENIU ABEPURA

W sposób równie niezauważalny dla polskiej i zagranicznej prasy, Jakób Skrzypski opuścił ciemne mury aresztu w Wamenie i został przeniesiony do znanego więzienia Abepura w strefie przyległej do miasta Jayapura, stolicy prowincji Papua. Pozostanie w Papui w miejscu, w którym bezprawnie indonezyjskie organy odebrały mu wolność, było dla Skrzypskiego kwestią priorytetową i honorową. Chciał pozostać tam, aż odzyska wolność, a jego imię i nazwisko zostaną oczyszczone. Dlatego odrzucał sugestie przenosin, choćby na Jawę, których z kolei ewentualna finalizacja wydawała się „miarą sukcesu” dla polskiej służby konsularnej i dyplomatycznej. Jak wiele przeniesienie Skrzypskiego do dużego więzienia blisko wybrzeża, gdzie znajduje się rozbudowana infrastruktura w Papui Zachodniej, zmieniło w położeniu Jakóba odpowiedzieć może tylko on sam. Dla polskich służb przy Ambasadzie Polski to spore ułatwienie, zważywszy na to, że droga dotarcia na salę sądową, na proces w górskiej Wamenie, okazała się dla nich swego czasu zadaniem niewykonalnym.



Przestrzec jednak należy wszystkich, którzy myślą, że los obywatela Polski na terenie placówki penitencjarnej położonej w cieniu stolicy prowincji jest pewniejszy. Węzienie Abepura i miejscowe posterunki policji na przestrzeni ostatnich dekad wielokrotnie stawały się sceną pobić, tortur, naruszeń godności, a nawet mordowania Papuasów. Problemy z utrzymywaniem standardów prawnych w więzieniu Abepura powracają również po upadku dyktatury Suharto. W 2013 roku Azjatycka Komisja Praw Człowieka otrzymała informacje dotyczące torturowania dwudziestu więźniów w zakładzie karnym Abepura. W kwietniu 2019 roku indonezyjskie wojsko pochwyciło grupę osadzonych mężczyzn, którzy zbiegli z więzienia Abepura. Po ich ponownym zatrzymaniu odwieziono ich do miejsca osadzenia. Tam by zemścić się na zbiegach zaczęli ich bić i

torturować. W rezultacie prowadzonej kaźni zmarło dwóch zatrzymanych Papuasów: Maikel Ilinmaton i Selyus Logo. Lipiec 2022 roku przyniósł kolejną wiadomość o dotkliwym pobiciu papuaskiego więźnia (Maksimusa You) na terenie placówki penitencjarnej w Abepura. Dlatego jeśli dobiegnie nasz dementi, lub huczna wiadomość, że los i perspektywy Jakóba Skrzypskiego diametralnie się zmieniły, a spory w tym sukces polskich wysiłków dyplomatycznych, należy zachować zdroworozsądkową wstrzeźliwość, do czasu aż obywatel Polski naprawdę nie będzie wolny i bezpieczny.

ANDRZEJ POCZOBUT I JAKÓB SKRZYPSKI – POLSCY WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI ZA GRANICĄ

Losy polsko-białoruskiego dziennikarza Andrzeja Poczobuta, skazanego 8 lutego 2023 roku na osiem lat więzienia przez białoruski reżim z powodów politycznych, a także Jakóba Skrzypskiego, obywatela Polski, poddanego kryminalizacji na terenie Indonezji i skazanego przez tamtejsze władze decyzyjne na siedem lat więzienia (2019 rok) są do siebie bardzo podobne.

Zarówno Poczobut jak i Skrzypski zostali wytypowani przez służby (odpowiednio białoruskie i indonezyjskie) na „koźły ofiarne”. Postawiono im nieprawdziwe, przesadzone i sfingowane zarzuty i następnie wytoczono im procesy pokazowe, będące tak naprawdę spektaklami pokazowymi, dedykowanymi społeczności krajowej i międzynarodowej. Reżim białoruski, obok ukarania krajowej opozycji, poprzez skazanie człowieka reprezentującego mniejszość, wysłał społeczności międzynarodowej sygnał „by nie wtrącała się w jego sprawy wewnętrzne”. Podobnie reżim indonezyjski, oprócz procesu służącemu zastraszeniu Papuasów, postanowił zatrzymać i skazać polskiego obywatela, Skrzypskiego, by zagrozić zagranicznym dziennikarzom, podróżnikom, turystom i rządowi, by nie wtrącały się w jego

„porządki wewnętrzne”, za które uważa swoje kontrowersyjne władztwo w zachodniej części Nowej Gwinei.



Różnica w obu przypadkach polega na tym, że nawiązując do lokalnego kontekstu polski rząd, MSZ Polski i Prezydent Polski otwarcie potępiają zatrzymanie i uwięzienie Andrzeja Poczobuta, podczas gdy proces pokazowy i wieloletnie uwięzienia Jakóba Skrzypskiego w Indonezji objęte „jest klauzulą milczenia” w imię „podtrzymania dobrych stosunków z Indonezją”....

ARSUL SANI, ZASTĘPCA MPRI-RI UZYSKAŁ TYTUŁ DOKTORA NAUK PRAWNYCH NA POLSKIEJ UCZELNI COLLEGIUM HUMANUM

W Polsce sprawa jest praktycznie nie znana, ale jak czytamy w indonezyjskiej prasie, w ostatnich dniach na polskiej uczelni Collegium Humanum tytuł doktora nauk prawnych uzyskał, Arsul Sani, wiceprzewodniczący Ludowego Zgromadzenia Konsultacyjnego Indonezji (MPR-RI). Wraz z marszałek MPR-RI, Bambangiem Soesatyo, Arsul Sani wyróżnił się w 2021 roku jako zwolennik zaostrożenia narracji wobec zachodniopapuaskich grup

niepodległościowych w Papui Zachodniej.

Wiele wskazuje na to, że doktorat jaki w Polsce zaliczono Arsulowi Saniemu z oceną zadowalającą (cum laude), krążył wokół tematu. Tytuł pracy: „Re-examining the considerations of national security and human rights protection in counterterrorism legal policy: a case study on Indonesia post-Bali bombings”. W pracy autor wyraźnie nawiązuje do kwestii niepodległościowych w Aceh i Papui sugerując, że dochodzi i dochodziło tam do „aktów terroryzmu”.



Arsul Sani, który nazywa partyzantów papuaskich mianem „kryminalnych grup zbrojnych” ubolewa w tej pracy, że „sprawcy terroru w Papui podlegają ogólnym przestępstwom z litery indonezyjskiego kodeksu karnego (KUHP)”. W pełnej hipokryzji sugestii – jak przytacza serwis Hukum Online – Arsul Sani broniąc w Polsce doktoratu zasugerował, że zagraniczni turyści i indonezyjskie siły bezpieczeństwa padają ofiarą „aktów terroru na ziemi Cenderawasih”.

Mieszkańcy Polski powinni być szczególnie zdegustowani tym, że Arsul Sani doktoryzuje się akurat w Polsce na „podstawie tez o terroryzmie w Papui Zachodniej”. Pamiętajmy, że jego kolega z MPR-RI, Bambang Soesatyo mówiąc o terrorze w Papui Zachodniej, powiązał z aktem terroryzmu, prawdziwe w jego narracji, oskarżenia i uwięzienie w Indonezji obywatela Polski Jakóba Skrzypskiego, który de facto pozostaje polskim więźniem politycznym w Indonezji.

**OGÓLNY WZÓR LISTU W SPRAWIE JAKÓBA
SKRZYPSKIEGO PRZED 5. ROCZNICĄ
KRYMINALIZACJI I UWIĘZIENIA**

POLSKIEGO WIĘŹNIA POLITYCZNEGO W INDONEZJI

Szanowni Państwo,

Od sierpnia 2018 roku od momentu jego zatrzymania, na bieżąco monitorujemy sytuację Jakóba Skrzypskiego, obywatela Polski kryminalizowanego i pozbawionego wolności na terytorium Indonezji.

Wielokrotnie apelowaliśmy do członków służby konsularnej i dyplomatycznej w Indonezji, a także do polskich czynników decyzyjnych w Warszawie o większe zaangażowanie się w sprawę uwolnienia Jakóba Skrzypskiego, w tym do wyrażenia apelu o bezwarunkowe uwolnienie Pana Skrzypskiego w pierwszych tygodniach po jego zatrzymaniu.

Niestety, na przełomie sierpnia i września 2023 roku, przypadnie niechlubna, piąta rocznica uwięzienia Jakóba Skrzypskiego, człowieka uznanego przez Parlament Europejski za więźnia politycznego, obywatela Polski, o którego uwolnienie apelował Noah Kuback z misji dyplomatycznej Vanuatu, organizacje ETAN, TAPOL oraz Amnesty International Indonesia, a nawet córki A. Wahida, czwartego prezydenta Indonezji.

17 sierpnia, a więc w wigilię piątej rocznicy uwięzienia Skrzypskiego, w Indonezji obchodzony jest Dzień Niepodległości. W przeszłości zdarzało się, że w tym dniu były ogłaszane publicznie amnestie i wcześniejsze uwolnienia więźniów. W 2015 roku obecny prezydent Indonezji, Joko Widodo, niebawem po inauguracji swojej prezydencji, przyjechał nawet do więzienia Abepura, w którym aktualnie przebywa Pan Skrzypski i w świetle fleszy dokonał pokazowego uwolnienia pięciu więźniów.

Przeniesienie Skrzypskiego w ostatnich miesiącach do Abepury, będącej niejako werandą Jayapury, czyli kluczowego miasta w regionie Papui Zachodniej, jak sądzę, otwiera szansę

skutecznego wszczęcia procedury, mogącej doprowadzić do uwolnienia polskiego więźnia politycznego. Jest to tym bardziej konieczne, bo na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, grupy prawne niejednokrotnie raportowały o stosowaniu tortur w więzieniu Abepura.



W związku z tym mam pytanie: czy wdrożyli już Państwo, lub wkrótce zamierzają Państwo podjąć wzmożone działania, lobbujące na rzecz przedterminowego zwolnienia Pana Skrzypskiego? Jeżeli bowiem istnieje w tym roku pewne prawdopodobieństwo, to wiele wskazuje na to, że największa szansa na pomyślne rozpatrzenie wniosku, które wpisze się jednocześnie w pewien propagandowy przekaz państwa indonezyjskiego, przypada właśnie na koniec trzeciej kwarty 2023 roku.

Propagandowy przekaz państwa indonezyjskiego w tym kontekście ma dwa podteksty: z jednej strony nawiązujące do „wspaniałomyślnej łaski w czasie świątecznym”, a z drugiej odnosi się do walki z wszelkimi formami politycznej tożsamości rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej – co też było rzeczywistym tłem uwięzienia polskiego turysty, który rozmawiał z różnymi przedstawicielami zachodniopapuaskiego społeczeństwa. Zauważamy, że fizyczne zaangażowanie nowozelandzkiej dyplomacji w kwestię uprowadzenia i

zatrzymania Philipa Merthensa przez TPN-PB, (przed trzema miesiącami, także w Papui Zachodniej), przyczynia się do tego, że aktualnie dramat pilota Susi Air nie schodzi z pierwszych stron gazet. Indonezyjskie struktury władzy również pozostają tutaj nad wyraz aktywne.

W tym celu jak sądzę, nie wystarczy jedynie kurtuazyjny przekaz na najniższym szczeblu dyplomatycznym, ale oficjalne wystąpienie, które zarazem uoficjalni, a także zaznaczy medialnie, wolę polskich służb dyplomatycznych, Pani Ambasador Beaty Stoczyńskiej, a najlepiej samego rządu RP, łącznie z premierem RP, Mateusza Morawieckiego, a także wolę samego Prezydenta RP, Andrzeja Dudy. Nie pozwólmy na to, aby polski więzień polityczny przebywał kolejne lata w indonezyjskich placówkach penitencjarnych. Pozostawiając Państwa z tym apelem, wyrażam nadzieję, że sięgną Państwo po wszystkie dostępne formalne i ekstraordynaryjne środki prowadzące do uwolnienia i nagłośnienia, niestety coraz bardziej zapomnianego dramatu naszego obywatela.

Z uszanowaniem:

(imię i nazwisko)

Do wiadomości:

1. Prezydent RP, Andrzej Duda, listy@prezydent.pl
2. Premier RP, Mateusz Morawiecki, kontakt@kprm.gov.pl
3. Zbigniew Rau, minister spraw zagranicznych Polski, rzecznik@msz.gov.pl, kancelaria@msz.gov.pl
4. Piotr Wawrzyk, sekretarz stanu przy MSZ Polski, rzecznik@msz.gov.pl, kancelaria@msz.gov.pl
5. Beata Stoczyńska, Ambasador Polski w Indonezji, dzakarta.amb.sekretariat@msz.gov.pl
6. Konsul RP: Jakub Żaczek, I sekretarz, dzakarta.konsul@msz.gov.pl

7. Monika Firlus, Wydział Polityczno-Ekonomiczny ds. dyplomacji publicznej i obsługi medialnej, dzakarta.amb.sekretariat@msz.gov.pl

8. Piotr Firlus, I sekretarz, Wydział Polityczno-Ekonomiczny, kierownik wydziału, dzakarta.amb.sekretariat@msz.gov.pl

9. Konsul Honorowy Maria Jolanta Pawłowska-Budiman, consulpolbdg@gmail.com

10. Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich, biurorzecznika@brpo.gov.pl

11. Helsińska Fundacja Praw Człowieka, hfhr@hfhr.pl

12. Amnesty International Polska, rzecznik@amnesty.org.pl

Opracowanie: Damian Żuchowski

Źródła: WolneMedia.net, [Grupa Wsparcia Jakóba Skrzypskiego na „Facebooku”](#)